

Karl H. Peschke SVD. *Etica cristiana. Teologia morale alla luce del Vaticano II*. Vol. 1: *Teologia morale generale*. Roma 1986. Pontificia Università Urbaniana p. 512.

Studiujący współczesną teologię moralną nie mogą narzekać na brak literatury. Faktycznie w okresie ostatniego dwudziestolecia ukazały się bardzo liczne publikacje czy to w formie jednostkowych artykułów, czy też w postaci opracowań całościowych, podręcznikowych. Tych ostatnich ukazało się ok. 11. Większa część z nich (ok. 6) wyszła spod pióra jednego autora; pozostałe to prace zbiorowe. Jednym z autorów jest niemiecki teolog Karl H. Peschke SVD, urodzony na Śląsku, absolwent Uniwersytetu Gregoriańskiego i Akademii Alfonsjańskiej w Rzymie. Jego dwutomowy podręcznik teologii moralnej ukazał się po raz pierwszy w 1975 r. w języku angielskim (*Christian Ethics. Moral Theology in the Light of Vatican II*) i do 1986 r. był pięciokrotnie wznawiany. Po 11 latach od pierwszego wydania ukazał się w języku włoskim pierwszy tom tego dzieła (*Teologia morale generale*), poprawionego i uzupełnionego. Autor wykorzystał tutaj zapewne swoje bogate doświadczenia dydaktyczne jako wykładowca teologii moralnej najpierw w Brazylii, następnie w RFN, na Filipinach i aktualnie na Papieskim Uniwersytecie Urbaniana w Rzymie.

Układ tomu pierwszego, który jest przedmiotem niniejszej recenzji, jest charakterystyczny dla wykładu posoborowego. W pierwszej części autor omawia podstawy biblijne moralności chrześcijańskiej. Problematyka ta zostaje rozpracowana w trzech rozdziałach. W pierwszym rozdziale jest rozwinięta nauka moralna Starego Testamentu. Przedstawiony więc zostaje charakter dialogiczny Przymierza, charakter wspólnotowy moralności starotestamentalnej oraz ograniczony zasięg jej wskazań etycznych. Rozdział drugi w całości jest poświęcony nauce moralnej Nowego Testamentu. W centrum tej problematyki zostaje przedstawione przepowiadanie Pana Jezusa w przekazie synoptyków oraz zarys nauczania moralnego Kościoła pierwszych wieków. W rozdziale trzecim autor omawia motywacje charakterystyczne dla moralności nowotestamentalnej. Zwraca więc tutaj uwagę na motyw królestwa Bożego, naśladowania Chrystusa, dziecięstwa Bożego oraz perspektywy eschatologicznej. Godny podkreślenia jest fakt, że w tym zestawieniu na centralnym miejscu zostaje wyliczony i omówiony motyw nagrody i kary. W przeciwieństwie do innych teologów K. H. Peschke

stwierdza, że motyw ten ma duży ciężar gankowy tak w nauczaniu Pana Jezusa, jak również w przepowiadaniu Kościoła pierwotnego. Po prostu próba zawężenia motywacji moralnej pojawiającej się w nauczaniu Pana Jezusa do ideału miłości Boga oraz czynienia dobra dla niego samego nie znajduje uzasadnienia na kartach Ewangelii.

Drugą część podręcznika wypełnia studium zagadnień teologii moralnej generalnej. Zagadnienie wstępne to problem celu życia i aktywności ludzkiej oraz związany z nim imperatyw moralny. W odróżnieniu od ujęcia tomistycznego refleksje te nie mają podbudowy etycznej, ale teologiczną. W centrum ujęcia prezentowanego przez K. H. Peschke znajduje się stwierdzenie, że żadna wartość doczesna, przemijająca, nie może pretendować do tego, aby być przedmiotem ostatecznego dążenia człowieka. Tym przedmiotem może być tylko taka wartość, która znajduje swe uzasadnienie w Bogu. W Piśmie św. cel ten jest określany za pomocą takich pojęć, jak: chwała Boża, królestwo Boże, Nowe Jerozolimie, jedność wszystkich rzeczy w Chrystusie, nowe niebo i nowa ziemia itd. Oczywiście człowiek przybliży ten cel poprzez nieustanne dążenie do pogłębienia wspólnoty z Bogiem, wielbiąc Jego Imię, jednocząc się z Nim w modlitwie, kontemplacji, sakramentach św., uczestnicząc w liturgii Kościoła. Cały ten wymiar religijny życia chrześcijańskiego pełni też rolę polaryzatora wobec wszelkiej innej działalności bezpośrednio doczesnej, ale ostatecznie będącej niczym innym, jak aktywnym włączeniem się w Boże dzieło stwórcze. Dochodzimy w ten sposób do konkluzji, że człowiek rzeczywiście osiąga godnych siebie wartości, gdy jednoczy się z Bogiem oddając Mu chwałę tak w aktach kultu, jak również poprzez aktywny współdziałanie w dziele stworzenia i zbawienia świata. Tutaj też udaje się autorowi pojednać z sobą dawne i nowe ujęcie, a więc kategorię celu i kategorię powołania, tak bardzo charakterystyczną dla teologii moralnej posoborowej.

Następny rozdział jest poświęcony problematyce prawa moralnego. Przedmiotem rozważań jest kolejno: prawo objawione, prawo naturalne i prawo ludzkie. Zupełnie zostaje pominięte zagadnienie prawa wiecz-

nego. Bardzo syntetycznie, a jednak kompleksowo omówione jest prawo naturalne. Sporo uwagi autor poświęca szeroko dziś dyskutowanej kwestii natury ludzkiej. Stwierdza, że powinna ona być pojmowana w odpowiednio szerokim zakresie i winno się przez nią rozumieć całą rzeczywistość ludzkiej istoty ze wszystkimi jej cechami znamionnymi, ogólnymi i indywidualnymi, jak również naturę tych wszystkich istot, do których odnosi się ludzka aktywność. Co więcej – ujęcie to winno też uwzględniać wszystkie te modyfikacje natury ludzkiej, które są owocem zbawczego dzieła Chrystusa, jak również wspólny dla wszystkich ludzi fakt uczestniczenia w darze Jego łaski (s. 201).

W ramach problematyki prawa i jego uwarunkowań K. H. Peschke ustosunkowuje się też do kwestii etyki sytuacyjnej wyrosłej na bazie egzystencjalnej i usiłującej uwzględnić fakt jednostkowości osoby ludzkiej oraz niepowtarzalnego charakteru okoliczności i zdarzeń moralnych. Autor ocenia negatywnie te wysiłki, zwłaszcza jeżeli mają one formę skrajnie radykalną. Wydając taki sąd, powołuje się na uniwersalny charakter norm moralnych (wobec ryzyka relatywizmu), na społeczny charakter moralności chrześcijańskiej (wobec ryzyka indywidualizmu) oraz na ograniczone możliwości samych rozwiązań proponowanych przez etykę sytuacyjną („sytuacjonści błędnie sądzą, że pomagają osobie w rozwiązywaniu jej problemów moralnych, znosząc normy moralne i zezwalając na działanie wg własnego uznania. W rzeczywistości pozostawiają te osoby same, bez konkretnych i pożytecznych odpowiedzi”) (s. 230). Pozytywne aspekty etyki sytuacyjnej, które autor docenia, to odrzucenie formalizmu i legalizmu (duch prawa, a nie sama litera) oraz podkreślenie charakteru personalnego ludzkiego działania i osobistej odpowiedzialności człowieka za jego czyn.

Jak w większości podręczników teologii moralnej, tak i w omawianym dziele problematyce prawa towarzyszy traktat o sumieniu z całą gamą konstytuujących go zagadnień, takich jak: koncepcja etyczna i skrypturystyczna sumienia, charakter normatywny sądów sumienia, rodzaje sumień, sposoby rozwiązywania wątpliwości, sumienie i wolność, su-

mienie i autorytet oraz obowiązek formowania sumienia. W powyższym rozdziale wartość podkreślenia jest włączenie się autora w dyskusję nad genezą sumienia. Polemizuje on tutaj z tendencjami wyrosłymi na bazie psychologizmów i socjologizmów. Konsekwentnie stwierdza, że „z punktu widzenia filozoficznego i teologicznego właściwe człowiekowi odczucie tego, co dobre i co złe, musi być rozumiane jako konieczna konsekwencja planu Bożego wobec świata i porządku w tym świecie, który ma swój cel i nie tylko usiłuje zachować swe istnienie, ale dąży teleologicznie do rozwinięcia w sposób coraz bogatszy swoich potencjalności i do coraz większej świadomości. Faktycznie, ani porządek i teologia natury, ani plan Boży nie mogą być realizowane bez odczucia, które informuje człowieka o miejscu, jakie mu przypadło w porządku stworzenia oraz o roli, jaka mu przynależy w jego realizowaniu. Stąd też odczucie dobra i zła, którym jest sumienie, nie może być uważane za produkt środowiska, w którym człowiek żyje, jak tego chcą Nietzsche i Freud. Znajduje natomiast swe źródło w porządku świata, który ma naturę teleologiczną, oraz w Bogu, który pragnie, aby człowiek był Jego efektywnym współpracownikiem” (s. 292-293).

Następne rozdziały podręcznika traktują kolejno o czynie ludzkim i jego wartości moralnej. Autor omawia więc problematykę grzechu, nawrócenia, realizacji cnót chrześcijańskich oraz wielorakości dróg doskonalenia się w świętości. Treść i forma prezentacji tych zagadnień nie odbiega zasadniczo od innych opracowań.

W ramach podsumowania i ogólnej oceny należy stwierdzić, że pozycja ta zasługuje na uwagę tych, którzy pragną poznać lub utrwalić centralne tematy teologii moralnej fundamentalnej. Poruszane zagadnienia prezentowane są z dużą jasnością i przejrzystością, co niewątpliwie ułatwia lekturę. Godna podkreślenia jest duża zwartość podręcznika. Autor potrafił tutaj przedstawić w sposób syntetyczny szeroki zakres problematyki moralnej, zachowując proporcje między zagadnieniami centralnym i peryferyjnymi. W dużej mierze pozostał też wierny wskazaniom Soboru Watykańskiego co do idei wiodącej i formy wykładu. Daje się też zauważyć dobra orientacja autora w nowych tendencjach teologicznomoralnych. W niektórych momentach odczuwa się jednak pewien niedosyt: druga część podręcznika wydaje się mieć zbyt słabo rozwiniętą podbudowę biblijną i teologiczną. Faktycznie, jeśli się nie uwzględni pierwszej części („Podstawy biblijne etyki chrześcijańskiej”), to podręcznik ten swoją formą bardzo przypomina klasyczne manualy teologii moralnej. Za mało uwagi poświęcił też autor problematyce metodologicznej (pojawia się ona właściwie tylko we wstępie) i antropologicznej. Zupełnie nieobecny jest rys historyczny i ekumeniczny teologii moralnej. Wydaje się, że autor pominął te zagadnienia celowo, gdyż – jak sam stwierdza – nie chciał powtarzać tego, co inni autorzy rozpracowali już dostatecznie (s. 11). Konkludując należy stwierdzić, że opracowanie K. H. Peschke jest liczącą się pozycją pośród współczesnych podręczników teologii moralnej.

*Józef Wróbel SCJ*